

NSA: Zakład karny i szpital nie są miejscami zamieszkania osadzonego

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 20, wrzesień 2022 09:49

Przemysław Matysiak

Odsłony: 315

Zarówno zakład karny jak i wskazany szpital nie mogą zostać uznane za miejsce zamieszkania osadzonego w rozumieniu art. 25 Kodeksu cywilnego. Trudno przyjąć, by pobyt w zakładzie karnym, czy nieplanowana hospitalizacja wskazywały na zamiar stałego pobytu w tych miejscowościach przez osadzonego – orzekł NSA, rozstrzygając spór kompetencyjny pomiędzy prezydentem miasta a wójtem w sprawie potwierdzenia prawa do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Co istotne, stan faktyczny dotyczył osoby przebywającej w zakładach karnych, która również przebywała na leczeniu szpitalnym w Miejskim Szpitalu Zespolonym SP ZOZ.

Prezydent miasta we wniosku argumentował, że decyzję w sprawie potwierdzenia prawa do świadczeń opieki zdrowotnej osadzonego powinien wydać wójt, bowiem osadzony w czasie interwencji w szpitalu wskazał jako adres zamieszkania – adres zakładu karnego, położonego na terenie gminy.

Wójt z kolei podał, że osadzony przebywał na terenie gminy czasowo – odbywając karę pozbawienia wolności. Nie miał stałego lub czasowego zameldowania na terenie gminy. Ostatnim miejscem stałego zameldowania osadzonego jest zupełnie inna gmina.

Z art. 54 ust. 1 ustawy o świadczeniach wynika, że właściwym miejscowo do wydania decyzji w tego rodzaju sprawach jest wójt (burmistrz, prezydent) gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania świadczeniobiorcy. Ustawa o świadczeniach nie określa jednak pojęcia „miejsce zamieszkania”. Skutkiem tego, przy ustaleniu miejsca zamieszkania świadczeniobiorcy należy posłużyć się art. 25 kc, zgodnie z którym miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu.

Art. 54 ust. 1 ustawy o świadczeniach jest przepisem szczególnym w stosunku do kpa, jednakże nie reguluje on kwestii właściwości organu w sytuacji braku możliwości ustalenia miejsca zamieszkania świadczeniobiorcy. W tym wypadku nie jest możliwe zastosowanie ustawy o pomocy społecznej, w szczególności art. 101 ust. 1 i ust. 2.

W braku miejsca zamieszkania świadczeniobiorcy, organ właściwy do wydania decyzji potwierdzającej prawo do ww. świadczeń ustala się według ostatniego miejsca zamieszkania świadczeniobiorcy.

Zatem w omawianej sprawie, zarówno prezydent miasta, jak też wójt gminy – nie byli organami właściwymi do rozpoznania sprawy, bowiem ostatnim miejscem zamieszkania osadzonego była zupełnie inna gmina. Wobec tego NSA wniosek oddalił.

Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 28.07.2022 r., sygn. II GW 21/22, orzeczenie prawomocne

Źródło: orzeczenia.nsa.gov.pl